

J. R.

Sądy rodzinne — kompetencje, zadania, organizacja

Palestra 22/4(244), 59-62

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Należy sądzić, że poruszone na tej Konferencji tematy będą przedmiotem następnych obrad albo może nawet odrębnych opracowań. Skłania ku temu konieczność zawodowa poznania międzynarodowego obrotu prawnego, w którym nie małą rolę odgrywają adwokaci i radcowie prawni.

Obrady Konferencji toczyły się w siedzibie Austriackiej Naczelnej Rady Adwokackiej w Wiedniu bez udziału tłumaczy, co też zasługuje na odnotowanie.

W dniu 3 lutego przyjął uczestników Konferencji w swojej siedzibie prezydent Republiki Austrii dr Kirschläger, a w dniu następnym — minister sprawiedliwości dr Broda, który życząc dobrych obrad, serdecznie wyraził się o Polsce i wspominał, iż w niedługim czasie gościć będzie w jego kraju minister prof. dr Bafia.

W ramach imprez towarzyszących Konferencji odbył się 2 lutego wieczór zapoznawczy (*Heurigen Abend*) w Grinzingu, a następnego dnia bankiet wydany przez Naczelną Radę Adwokacką w „Hotelu Sachera”. Wieczorem 4 lutego rozpoczęła się bal prawników (*Juristen Ball*) w salach Hofburga, na którym bawiły się i tańczyły co najmniej 3 pokolenia, nie tylko zresztą prawników.

Przed opuszczeniem Wiednia złożyłem — jako członek Zarządu Głównego Towarzystwa Polsko-Austriackiego — wizytę prezesowi Towarzystwa Austriacko-Polskiego drowi Kannitzerowi w siedzibie Towarzystwa (przy ul. Biberstrasse), przekazując mu wyrazy szacunku od adwokatów polskich. Dr Kannitzer, życząc adwokatowi polskiemu osiągnięć na polu zbliżenia austriacko-polskiego, powiedział, iż austriaccy przyjaciele Polski zawsze są ciekawi tego, co się dzieje w Polsce w zakresie prawa i adwokatury. Idąc temu naprzeciw, Towarzystwo projektuje zorganizowanie wymiany informacji z tego zakresu w porozumieniu z Towarzystwem siostrzanym w Warszawie i z Naczelną Radą Adwokacką.

adv. Zbigniew Womaczka

2.

Sądy rodzinne — kompetencje, zadania, organizacja

Począwszy od dnia 1 stycznia 1978 r. rozpoczęło w Polsce działalność 97 wydziałów rodzinnych i nieletnich (zwanym potocznie „sądami rodzinnymi”), obejmujących 117 okręgów sądów rejonowych.

Do właściwości sądów rodzinnych należą sprawy: 1) z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, 2) dotyczące przymusowego leczenia nałogowych alkoholików, 3) karne nieletnich, 4) o przestępstwa określone w rozdziale XXV kodeksu karnego.

Sprawy należące do właściwości sądów rodzinnych wszczęte przed dniem 1.I. 1978 r., z wyjątkiem spraw karnych nieletnich i opiekuńczych małoletnich, nie podlegają — do czasu zakończenia postępowania w pierwszej instancji — przekazaniu sądowi rodzinnemu.

W sądach, w których nie zostały jeszcze utworzone wydziały rodzinne i nieletnich, sprawy rodzinne będą rozpatrywali specjalizujący się w nich sędziowie.

Poszczególne sądy rodzinne będą rozpatrywały — w zakresie swojej właściwości rzeczowej — sprawy, które mogą wpłynąć z obszaru zamieszkiwanego przeciętnie przez około 40.000 mieszkańców.

Zgodnie z przewidywaniami Ministerstwa Sprawiedliwości poszczególne sądy rodzinne będą musiały się zająć m.in. sprawami około 150 tzw. „rodzin stałej troski” i udzielić, zgodnie z treścią art. 100 k.r.o., kilku tysiącom rodzin pomocy koniecznej dla należytego wykonywania przez rodziców władzy rodzicielskiej.¹

Ministerstwo Sprawiedliwości dąży do zapewnienia wysokiego poziomu pracy nowo utworzonych sądów rodzinnych, kładąc szczególny nacisk na wartość zapadających przed nimi rozstrzygnięć i kulturę sądenia, a nie statystyczną ilość rozpoznawanych spraw.² Konsekwencją tego są kryteria doboru sędziów w sądach rodzinnych, którzy poza co najmniej 5-letnią wyróżniającą się praktyką sędziowską powinni posiadać wiadomości z zakresu psychologii, socjologii i pedagogiki, ugruntowane przez ukończenie podyplomowego studium zorganizowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Wyższą Szkołę Pedagogiki Specjalnej.³ Podobnym kryterium powinni odpowiadać również ławnicy orzekający w sądach rodzinnych, dla których też jest przewidziane odpowiednie szkolenie.

Właściwy poziom pracy sądów rodzinnych zależy także od wysokich kwalifikacji i odpowiedniego ilościowo zespołu pracowników pomocniczych. Zakłada się, że z każdym sędzią sądu rodzinnego będzie współpracował jeden dobrze przygotowany kurator zawodowy oraz kilkunastu kuratorów społecznych. Zwiększono także liczbę rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, grupujących specjalistów różnych branż (psychologów, pedagogów, socjologów), zakładając jednocześnie, że ich opinie będą zasięgane nie tylko w sprawach karnych nieletnich, ale także w sprawach opiekuńczych i rozwodowych, a zwłaszcza wtedy, gdy sąd rozstrzygać będzie o władzy rodzicielskiej.⁴

Ministerstwo Sprawiedliwości przewiduje, że pierwsze oceny działania sądów rodzinnych będą mogły nastąpić po roku ich działania.⁵ Wydaje się, że jest to słuszny punkt widzenia. Dlatego też w poniższych rozważaniach zostaną przedstawione założenia, które legły u podstaw powołania sądów rodzinnych.

*

Truizmem już dzisiaj są stwierdzenia o doniosłej roli rodziny jako podstawowej komórki społecznej oraz o wyższości wychowania młodego pokolenia w prawidłowo funkcjonującej rodzinie nad wychowaniem zakładowym. Od dawna też zaczęto zdawać sobie sprawę z tego, że regulacja prawna stosunków rodzinnych musi się różnić od regulacji stosowanej w innych działach prawa, zwłaszcza zaś tym, że w tej pierwszej nie jest dopuszczalna nieograniczona dyspozytywność stron i że z tego względu konieczna jest często ingerencja organów państwowych.

Specyfika stosunków rodzinno-prawnych zachęciła przedstawicieli nauki prawa do sformułowania tezy o wyodrębnieniu się prawa rodzinnego jako samodzielnej gałęzi w systemie prawa PRL. Zauważono także, że wiele problemów, jakie powstają w toku orzekania w sprawach ze stosunków rodzinnych o charakterze osobistym, może być prawidłowo rozwiązanych tylko przy uwzględnieniu obecnego dorobku nauk społecznych, specjalizacja zaś w ramach organów orzekających

¹ Por.: Nowy obraz sędownictwa, „Gazeta Prawnicza” nr 2/1978 (rozmowa z drem W. Patulskim, dyrektorem Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości).

² Wypowiedź Ministra Sprawiedliwości J. Bafii pt.: Jakic będą sądy rodzinne?, „Polityka” nr 3/1978, s. 4.

³ Por. wypowiedzi J. Bafii i W. Patulskiego, powołane w poprzednich przypisach.

⁴ Por. wypowiedź W. Patulskiego (przyp. 1).

⁵ Tak J. Bafia, „Polityka” 3/1978, s. 4 (przyp. 2).

oraz korzystanie z organów pomocniczych (szczególnie w sprawach dotyczących małoletnich) przynosi istotne korzyści społeczne.

W Polsce, zwłaszcza w latach sześćdziesiątych, zgłaszano nieraz postulaty wprowadzenia zmian w organizacji sądownictwa, polegających na utworzeniu sądów rodzinnych, które by dysponowały wysoko wykwalifikowanymi specjalistami z różnych dziedzin wiedzy (prawnicy, lekarze, psychologowie, socjologowie, pedagodzy) przy rozpatrywaniu spraw rodzinnych.

Po raz pierwszy prowadzenie spraw rodzinnych (tylko „cywilnych”) powierzono jednemu wydziałowi sądu pierwszej instancji 1.VII.1962 r. w Sądzie Powiatowym w Katowicach, gdzie został powołany specjalny Wydział Rodzinny, rozpatrujący sprawy o rozwód, ustalenie ojcostwa, alimenty i zniesienie wspólności ustawowej między małżonkami (od 1.I.1963 r. sąd taki działał w Łodzi). Dopiero jednak zarządzenie Min. Sprawiedliwości z dnia 26.VII.1973 r. (Dz. Urz. Min. Spraw. Nr 5, poz. 37) stworzyło podstawę do utworzenia — na razie tytułem eksperymentu — sądów rodzinnych, które mogłyby realizować zintegrowaną politykę ochrony rodziny, łącząc w swej właściwości rzeczowej sprawy cywilne i karne (przestępstwa przeciwko rodzinie i małoletnim), i to zarówno dorosłych jak i małoletnich.

Skoncentrowanie w jednym wydziale wszystkich spraw danej rodziny pozwala niewątpliwie na bardziej wnikliwe rozpatrzenie tych spraw i ułatwia podjęcie pewnych działań o charakterze profilaktycznym, umożliwia bardziej wszechstronne wykorzystanie pomocniczych organów sądu i konsekwentne realizowanie pewnych zasad polityki prawa, właściwych dla danego terenu i środowiska.

Na podstawie powołanego zarządzenia powstały w 1974 r. sądy rodzinne w Braniewie, Inowrocławiu, Kluczborku, Ostrołęce, Świnoujściu, Tarnobrzegu i Tarnowie, a w 1975 r. — w Bartoszewicach, Nowym Sączu, Szczytnie, Braniewie, Gdańsku, Poznaniu.

Właściwość rzeczowa omawianych wydziałów w sądach rejonowych nie była wprowadzie jednakowa, jednakże z reguły podlegały rozpatrzeniu przez nowo powołane sądy sprawy opiekuńcze małoletnich i sprawy karne nieletnich, sprawy cywilne, tj. procesy o charakterze rodzinnym (rozwód, alimenty, ustalenie ojcostwa), sprawy o skierowanie na przymusowe leczenie przeciwalkoholowe, a ponadto sprawy o przestępstwa z rozdz. XXV k.k. Niektóre z tych sądów rozpoznawały także *stricte* majątkowe sprawy rodzinne, np. o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej, podział majątku wspólnego i o roszczenia regresowe z art. 140 k.r.o., a także sprawy karne o przestępstwa nie zawarte w rozdz. XXV k.k., jeżeli były one dokonane przez jednego z członków rodziny innemu.

W 1976 r. Departament Spraw Nieletnich Min. Sprawiedliwości sformułował ściśle różne zakresy właściwości rzeczowej działających dotychczas eksperymentalnie sądów rodzinnych.

Tak więc poza sprawami należącymi dotychczas do właściwości sądów dla nieletnich poszczególne grupy sądów rodzinnych (niżej zamieszczonych) rozpoznawały następujące sprawy:

— pierwsza grupa spraw: o rozwód, alimenty, ustalenie ojcostwa i roszczenia z nim związane, o wypłatę wynagrodzenia do rąk współmałżonka, o zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego przez małoletniego mężczyznę, o skierowanie na przymusowe leczenie przeciwalkoholowe. Decydującym kryterium rozpoznania sprawy przez sąd rodzinny jest występowanie szczególnie dobra dziecka;

— druga grupa spraw: sprawy karne osób dorosłych z rozdziału XXV k.k. oraz sprawy cywilne o rozwód i alimenty, jeżeli łączą się z zagrożeniem dobra dziecka;

— trzecia grupa spraw: sprawy o rozwód, jeżeli strony mają małoletnie dzieci, wszystkie sprawy „karne” o czyny popełnione przez nieletnich przed ukończeniem

17 roku życia, a w których postępowanie karne wszczęto po ukończeniu przez nich tego wieku albo w których nieletni w chwili rozpoczęcia rozprawy głównej nie ukończył lat 17.

Pierwszą grupę spraw rozpoznawały sądy rodzinne: w Bytomiu, Inowrocławiu, Ostrołęce i Tarnowie, drugą grupę — sądy rodzinne w Gdańsku, Nowym Sączu, Szczytnie i Świnoujściu, trzecią zaś — sądy rodzinne w Poznaniu, Braniewie, Tarnobrzegu i Kluczborku.

Należy sądzić, że krytyczna ocena działalności eksperymentalnej pierwszych sądów rodzinnych doprowadziła do wyboru ostatecznie takiego modelu sądu rodzinnego, który najlepiej „sprawdził się” w powyższej praktyce.

Na terenie m.st. Warszawy wydziały rodzinne i nieletnich zostały wprowadzone na podstawie zarządzenia Nr 42/77/0 Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.XII.1977 r., wydanego na podstawie art. 6 prawa o ustroju sądów powszechnych w związku z § 17a i § 18 tymczasowego regulaminu sądów wojewódzkich i rejonowych w sprawach administracji i nadzoru.

J.R.

6 Poi A. Zieliński: Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich, Warszawa, 1975, s. 33—50.

RECENZJE

Marek Kosewski: *Agresywni przestępcy*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1977, s. 329.

Jakkolwiek zjawisko agresji jest tak stare jak stara jest ludzkość, to jednak nigdy dotychczas w dziejach agresja nie przybierała form tak groźnych, masowych i równocześnie tak różnorodnych jak w czasach nam współczesnych. Zjawisko to jest znamienne również w dziedzinie przestępczości, przy czym cechuje je zarówno masowość jak i różnorodność form działania agresywnego. Aby móc je zwalczać, należy nie tylko ściśle zrozumieć samo pojęcie agresji, ale przede wszystkim poznać jej przyczyny, rodzaje i formy. Należy również scharakteryzować osobowość przestępców agresywnych i zastanowić się nad sposobami profilaktyki. Każda zatem praca naukowa, która zmierza do realizacji tych celów, ma duży walor praktyczny i powinna się stać przedmiotem zainteresowania prawni-

ków, w szczególności kryminologów, a także socjologów, psychologów i lekarzy. Z powyższych przyczyn należy z uznaniem powitać ukazanie się pracy dra Marka Kosewskiego, psychologa i kryminologa, na omawiany temat, a także ocenić pozytywnie inicjatywę Wydawnictwa „Wiedza Powszechna”, które tę pracę wydało w stosunkowo dużym nakładzie (10 300 egzemplarzy) w serii popularnonaukowej „Sygnały”.

Praca jest pierwszym, szerokim opracowaniem polskim poświęconym całkowicie problematyce agresji. Zawiera ona wstęp, siedem rozdziałów, zakończenie i wykaz literatury. Oto tytuły rozdziałów: I. Biologiczne podłoże zachowania agresywnego, II. Frustracja i jej następstwa w zachowaniu, III. Współczesne psychologiczne teorie zachowania agresywnego, IV. Psychologiczne mechanizmy zacho-